

## Niepospolite ruszenie czyli I Zbójnicka Orkiestra Świątecznej Pomocy Zbójnictwo nie ma granic.

Nic nie zapowiadało tego co się stało w Ustroniu faktem niezwykłym w **niedzielę 8 stycznia 2012 r. w Karczmie góralskiej w Ustroniu** .

Bo ani pogoda, ani atmosfera towarzysząca przygotowaniom, wynikająca z blokad pewnych ścieżek w mózgach ludzi, którzy mogli mieć wpływ na to, czy tą inicjatywę poprzeć czy z góry skrytykować. Takie postawy wynikają tylko z ludzkiej niepewności, czy angażować niekoniernie nawet własne pieniądze w ten trochę wariacki tzw zbójnicki pomysł.

Tu, przyznajemy, że „wykorzystaliśmy” jak się wyraził nasz Honorowy obywatel Miasta Ustronia , nasz guru, uhonorowany naszym najwyższym tytułem Zbójnika nad Zbójnikami, znany Państwu **prof. Daniel Kadłubiec**, tu cyt. jego słowa : „Wspaniale, że Górole włączyli się do tej najpiękniejszej i najszlachetniejszej polskiej akcji” wykorzystaliśmy wielką akcję Jurka Owsiaaka. Wprawdzie prof. napisał te słowa już po fakcie, ale jego dobrego ducha i **Jurka Owsiaaka** czuliśmy organizując i dbając o najwyższy poziom tego wydarzenia. Wiedzieliśmy też i to, że będziemy mieli za sobą nie tylko młodą organizatorkę Orkiestry świątecznej Pomocy w Ustroniu **Anię Darmstaedter** i jej szefową **Barbarę Nawrotek – Żmijewską**, ale co bardzo ważne – mieliśmy za sobą czwartą władzę, czyli media, które bez sprawdzania wiarygodności organizatorów, czyli w ciemno, nagłaśniały tą niepewną inicjatywę, którym tu na wstępie, bez wymieniania dziękujemy.

Tu trzeba dodać, że jak zwykle mieliśmy za sobą **Adiego von Ossolińskich**, naszego cichego, trochę wyśmiewanego i niedocenianego rzecznika, Górala z Gór Pieprzowych, który od imprezy do imprezy jak to w karnawale, nakręcał nam w Ustroniu dobrą i tajemniczą atmosferkę.

**Danuta Koenig Naczelniczka Wydziału** m.in. od kultury w Urzędzie Miasta w Ustroniu, też zaakceptowała pomysł i spisała umowy z kapelami.

**Wielki zbójnik Jan Sztefek** miał za sobą nie tylko akceptację Zbójników, Radę zbójnicką, Starszyznę zbójnicką, ale i właściciela Karczmy góralskiej **Tomka Brachaczka** (i jego dzielną i ambitną załogę), ale też wybitnych animatorów muzyki góralskiej a więc też ich kapele, które wiedzą, że Gromada Górali na Śląsku Cieszyńskim z uporem od lat promuje „właściwą nutę”.

Natomiast Zbójnik honorowy, Prezes **Beskidzkiego Klubu Kulinarnego Wiesław Wróblewski**, miał za sobą nie tylko wszystkich kucharzy beskidzkich ale też i z całej Rzeczypospolitej, ale też kilku i ze Słowacji i z Czech. Trzeba tu dodać, że miał za sobą Eurotogues Polska z Belgiem rodem z Brukseli Jeanem Bosem za sobą, swego czasu nadwornym kucharzem Królowej Belgii ale też przepiękną i niezwykle skuteczną w działaniu szefową Światowej Łoży Beskidzkiej Smakoszy Beskidzkiej Kwaśnicy p. **Barbarę Czul**.

Te wszystkie, oczywiście nie wszystkie tu wymienione atuty spowodowały **niepospolite ruszenie**.

Wiedzieliśmy już tydzień przed, że nie będzie wymarzonej pogody, a więc Ustroń będzie pusty, nie wiedzieliśmy, czy najlepszy trombicista młodego pokolenia **Kacperk Darmstaedter** (rodem z Ustronia) zdąży wyzdrowieć, czy wyjdą z grypy Zbójnicy honorowi z dziedziny kulinarnej rozsiani po całej Polsce, czy **Zbójnik Doktor nieobadany Gazda filozof Marek Rembierz** zdąży z wykładów do nas na krótki wykład, czy **Najpotężniejszy Zbójnik Andrzej Wojcieszek** znajdzie dla nas czas, czy Zbójnicy żywieccy będą się mogli z imprez w Małopolsce wyrwać, czy twórca armat nie zapomni np. prochu. Natomiast miał być

na pewno Najwybitniejszy i Najbarwniejszy Zbójnik Lubo Kubla ze Słowacji co też dodawało nam sił. .

Owszem, możemy się teraz przyznać, że osób niepewnych i niezbyt szczerych nie słuchaliśmy i można było odnieść wrażenie, że je lekceważyliśmy, co nie jest do końca prawdą.

Przeszkód było oczywiście dużo więcej, chociażby widmo klapy przy licytacji, ale o tym zapomina się, gdy odniesie się sukces.

Gdy była plajta – skazanych i wieszanych na przysłowiowym haku za ostatnie ziębro byłoby dwóch ☺

Po tym rozbudowanym i nieco emocjonalnym, kwiecistym wstępie, wracamy do konkretów czyli opisu I Zbójnickiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Od godz. 8 rano paliła się watra pod kotłem z wodą firmy „Kubala”. Palić trzeba było ostro, bo od rana jak nie siało to padał deszcz.

Od godz. 10 wraz z przyjazdem głównych organizatorów i pierwszych młodych kucharzy zaczęła się krzątania wokół kotła i stoisk gastronomicznych m.in. **Leszek Młodzianowski** ze [www.zbojnickiszlak.pl](http://www.zbojnickiszlak.pl). O 11 z nagłośnieniem i namiotami przyjechał Zbójnik honorowy **Zdzisław Brachaczek**. Niespodziewanie pojawiła się TVP Katowice i Najpotężniejszy zbójnik Andrzej Wojcieszek, tryskający jak zwykle energią i dowcipami. **Zbigniew Śliwiński** właściciel zajazdu „Horolna” przywiózł ze sobą na licytację nie tylko 2,5 m długą i potężną wiosło - łyżkę, którą mieszano największe kotły z kwaśnicą, pieczarkową, żurku i śląskiej parzybrody potwierdzone w Światowej Księdze Rekordów Guinnessa., ale też zespół **PEPESONG z Żywca**, który natychmiast chciał grać i to grać do północy a może i do samego rana ☺

Musieli jednak trochę ostudzić swoje emocje i ochłonać, bo nie zabrali ze sobą wszystkich kabli i montaż trochę czasu potrwał, ale udało się.

W międzyczasie wszyscy panowie pobiegli pod telewizor, by zobaczyć zwycięstwo Justyny Kowalczyk w Tour de Ski. Styl w jakim Justyna wygrała w tym biegu dodał nam wszystkim dodatkową siłę i entuzjazm. Zaraz potem, Zespół Pepesong zaczął grać ostro, ściągając pod karczmę niezbyt licznych w tym dniu spacerowiczów. Pojawiły się więc natychmiast dzieci z puszkami na datki.

Doszedł **Jacek Piechocki** z kamerą oraz młodzi ludzie związani z portalem **Nasz Ustroń z Andrzejem Drobikiem** na czele. Przyszła w komplecie **Starszyzna zbójnicka z Henrykiem Brachaczkiem, Emilem Rymorzem, Krystianem Szymankiem i Zdzisławem Klimą, większość ze swoimi damami, ale też Urszula Kopel, Ewa Bytomska a i Czesiu Baranowski Gazda pieniński Strażnik skarbu. Zofię Perlega natychmiast zatrudniliśmy do pisania dyplomów - podziękowań.**

Do kotła o pojemności 300 litrów powędrowały kości baranie, potem kapusta a na końcu mięso jagnięce i wieprzowe staranie pokrojone przez młodych kucharzy z Beskidzkiego Klubu Kulinarnego i Kucharzy z Eurotoques Polska no i przyprawy.

Na stoiskach zaczęły się pokazy kulinarne pod wodzą Mateusza Cziekierdy z Firmy Ambi można było skosztować wiele frykasów przygotowanych przez karczmę i zaproszonych z branży kulinarno –górskiej w tym i oczywiście opatentowany oscypek.

Mięso do kotła wrzucali Wiesław Wróblewski, **Jacek Dutka**, Jan Sztefek i młodzi adepci.

Gdy o godz. 14 pojawiła się przed mikrofonami **Monika Wałach** ze swoją kapelą, ludzi było pełno. Nie wiedzieliśmy, czy przyszli na muzykę czy na kwaśnicę zbójnicką na baraninie, która dochodziła wolniej niż przewidywaliśmy.

Widząc te tłumy postanowiliśmy się podjąć ostrożnej licytacji pierwszych przedmiotów. Robił licytację w mistrzowski sposób **Ryszard Mazur** ze Starszyny zbójnickiej Gromady Górali. Każdy wystawiony był niespodziewanie dla nas licytowany z sukcesem. .

Przy garncu z zupą zbójnicka zrobił się tłok, panie z Beskidzkiego Klubu Kulinarnego **Barbara Dutka, Ewa Staniek, i Jolanta Wróblewska** zgrabnie wydawały porcje świetnej zbójnickiej kwaśnicy, a porządku pilnowali **policjanci** – z rzucającym się w oczy - z potężnym **Sznupkiem**. Pojawili się ludzie mediów.

Licytowano przedmiot za przedmiotem, Wielkiemu Zbójnikowi z trudem przyszło wylicytować dla siebie piękną rzeźbę „Zbójnika” **Zbigniewa Niemca**, tu trzeba dodać, że i autora pięknego plakatu na Zbójnicką Orkiestrę, stąd zniecierpliwiona kapela góralska „**Tekla klebetnica**” **Zygmunta Czupryna** z Ustronia grała zrazu w karczmie. Gdy wyszła przed mikrofony była rozgrzana, więc wielce utalentowana **Ania Adamowska** mogła pokazać swoją wirtuozerię gry na skrzypcach. Potem wystąpiła bardzo ambitna kapela góralska „**Sarpacka**” a następnie bardzo żywiołowo grała kapela „**Brynioki**”, która zaprezentowała bardziej rozrywkowy typ muzyki.

Zaczęło się szybko ściemniać, deszcz padał mniej lub bardziej.

Wtem zjawiła grupa przepięknie ubranych i strzelających na wiwat **Zbójników żywieckich** z niezwykłym przedmiotem na licytację. Okazało się, że bez przeszkód, mimo surowej zimy sforsowali granicę Śląsko – Małopolską z pięknie ubranymi góralkami. Tak więc - **Zbójnictwo nie zna granic**.

A przybyli: **Paweł Kliś, Romek Kokociński, Krzysztof Kufel, Przemysław Kurowski, Marek Sobel, Grzegorz Witos, Dorota Kufel, Joanna Kufel, Danuta Kurowska,**

Po bardzo emocjonalnym zlicytowaniu kłobuka zbójnickiego, który przywieźli zbójnicy, a który wykonała **Danuta Kurowska**, który wylicytowała na złość wszystkim chętnym panom, żona **Tomka Brachaczka**, właściciela karczmy góralskiej **Renata Brachaczek**, wszedł na scenę **Zbyszek „Wałach”** kultowa postać wraz ze swoją kapelą w nowym składzie. Gdy Zbyszek grał na skrzypcach, na fujarce i śpiewał robiła się momentalnie cisza. Grupa jego fanek i fanów była wzruszona tym występem.

Po jego występie przystąpiono do licytacji ostatniego przedmiotu, czyli potężnego wiosła do kotła. Niestety, a może i na całe szczęście – nie znalazło nabywcy. Cena 500 zł nie była wygórowana, ale jedyny chętny **Jacek Piechocki** oferował 300 zł. Licytację podgrzewały strzały z pistoletów.

Punktualnie o godz. 18 **Czesław Kanafek ze swoimi drabami** wystrzelił z armaty. Zatrzęsło Ustroniem.

Wielki zbójnik wręczył piękne, bo autorstwa Zbigniewa Niemca Dyplomy z podziękowaniem tym, którzy pomogli w organizowaniu Orkiestry.

Na „scenie” pojawił się wyczekiwany przez grupę swoich fanów **Zbójnik, Gazda filozof, Doktor niebadany Marek Rembierz**. Przyjechał z wielogodzinnych zajęć na Uniwersytecie Śląskim ale jak zwykle w świetnej formie. W trakcie kilku minut wziął na tapetę temat „Zbójnicka dobroczynność” i zrobił to błyskotliwie.

Zaraz potem w drzwiach karczmy pojawił się w doskonałej formie, kultowy artysta muzyk, animator kultury **Kazo Nędza Urbaś ze swoją kapelą**. Na wszystkich, mimo zimna obecnych jeszcze, wpatrzonych w kapelę, wielkie wrażenie robił głos **Marzanny Zajęc**.

Żeby Marzanna nie straciła głosu, cała impreza z kapelą przeniosła się do karczmy góralskiej.

Jak długo trwała impreza nie wiemy, bo jako organizatorzy byliśmy zmęczeni, pojechaliśmy zaraz do domów, bo napięcie związane z tą imprezą było jednak ogromne.

Jako organizatorzy byliśmy zaskoczeni, że wymyślona przez nas formuła Zbójnickiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wypaliła tak dobrze i znalazła tak duże uznanie. Szczytny cel jakim jest zbieranie środków na sprzęt medyczny wyznaczony przez Jurka Owsiaaka jest wart poświęcenia swojego czasu i środków finansowych.

Do zobaczenia w przyszłym roku na II Zbójnickiej Orkiestrze świątecznej Pomocy. Wierzymy, że po deklaracjach naszych nowych przyjaciół o przystąpieniu do współpracy, Ustrońska Zbójnicka Orkiestra będzie jeszcze lepsza.

**Dziękujemy wszystkim za pomoc, a więc dziękujemy następującym darczyńcom:**

**Podziękowanie**

**Organizatorzy:**

Gromada Górali na Śląsku Cieszyńskim, Beskidzki Klub Kulinarny, Eurotoques Polska, Karczma góralska Tomasz Brachaczek, Urząd Miasta Ustroń, MDK „Prażakówka”, dziękują darczyńcom Zbójnickiej Orkiestry Świątecznej Pomocy odbywającej się w Karczmie Góralskiej w Ustroniu podczas XX Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy 8 stycznia 2012 r.

**Dziękują:**

**Sponsorom:** Agata Czudek, Gromada Górali na Śląsku Cieszyńskim, Beskidzki Klub Kulinarny Zbigniew Drózd, Urząd Miasta Ustroń, Miejski Dom Kultury Prażakówka, Karczma Góralska Tomasz Brachaczek, Betlehem Michał Polaczek, Leśny Park Niespodzianek Paweł Machnowski, Hurtownia Warzyw i Owoców Zbigniew Szczotka, Zakłady mięsne Bieleś, , Bielmar, Prymat, Jacek Trytko kawa espresso 0039 oraz dawcy przedmiotów na licytację: Tomasz Brachaczek, Kajetan Kajetanowicz, Korneliusz Kapołka, Urszula Kopel, Danuta Kurowska, Paweł Machnowski, Ryszard Mazur, Zbigniew Niemiec, Leszek Młodzianowski, Jan Sztefek, Krystian Szymanek, Andrzej Wojcieszek.

**Mediom.** Radio CCM, Radio Bielsko, Radio Katowice, Radio 90, TVP Katowice, [www.ustron.pl](http://www.ustron.pl), Gazeta ustronska, [www.ox.pl](http://www.ox.pl), [www.gorale.ustron.pl](http://www.gorale.ustron.pl), [www.beskidzkikk.pl](http://www.beskidzkikk.pl), <http://papaja.pl>, [www.zbojnickiszlak.pl](http://www.zbojnickiszlak.pl), [www.gazetacodzienna.pl](http://www.gazetacodzienna.pl), [www.halocieszyn.pl](http://www.halocieszyn.pl), i innym.

**Tym, którzy pracowali** (alfabetycznie): Tomasz Brachaczek i jego załoga, Zdzisław Brachaczek, Ania Darmstaedter, Kacper Darmstaedter, Barbara Dutka, Jacek Dutka, Czesław Kanafek ze swoją grupą z armatą i inną bronią, Danuta Koenig, Roman Langhammer, Leszek Młodzianowski, Ryszard Mazur, Zbigniew Niemiec, Zofia Perlega, Jacek Piechocki, Marek Rembierz, Krzysztof Staniek, Ewa Staniek, Jan Sztefek, Andrzej Wojcieszek, Wiesław Wróblewski.

**Kapelom:** PEPESONG z Żywca, Kapela „Brynioki”, Kapela Moniki Wałach, Kapela Górska „Sarpacka”, Kapela Górska „Tekla Klebetnica”, Kapela Górska Kaza Nędzy Urbasia „Torka”, Kapela Górska Zbyszka Wałacha : Wałasi”.

Napisał Jan Sztefek Wielki Zbójnik, a korekty, z lekkim ocenzurowaniem, dokonał Wiesław Wróblewski.